



Odrzucenie Babilonu – zostawcie go!

...dowodem drugiej obecności Pana Jezusa

*Leczyliśmy Babilon, ale nie dało się go uleczyć;
zostawcie go! – Jer. 51:9*

A na czole jej było imię napisane: Tajemnica, Babilon wielki, matka wszeteczeństw i obrzydliwości ziemi, I widziałem tę kobietę pijaną krwią świętych i krwią męczenników Jezusowych. A ujrawszy ją, zdumiałem się bardzo. A kobieta, którą widziałeś, to wielkie miasto, które panuje nad królami ziemi – Obj. 17:5-6,18.

Miasto Babilon, które panuje nad królami ziemi – miasto w biblijnej symbolice oznacza rząd religijny wsparty władzą cywilną. Tak jak miasto *święte Jeruzalem, zstępujące z nieba od Boga* (Obj. 21:10) jest symbolem nowego rządu Królestwa Bożego, w obrazowym znaczeniu miasto Babilon jest nierządnicą, która sama siebie wywyższyła, nieprawnie łącząc się z królami tej ziemi, czyli politycznymi władzami upojonymi błędnym winem (nauki, ideologii) swojej rozpusty:

Gdyż wszystkie narody piły wino szaleńczej rozpusty jego i królowie ziemi uprawiali z nim wszeteczeństwo, a kupcy ziemi wzbogacili się na wielkim jego przepychu – Obj. 18:3.

Przy zaraniu *obecnego wieku złego* budowano miasto i wieżę w kraju Synear, nazwano je Babel. Ciekawe jest, że omawiane miasto Babilon zostało utworzone w tym samym miejscu (kraju Synear), co miasto i wieża z 1 Mojżeszowej 11 rozdziału, tylko że wiele lat później. Co ciekawe, słowo Babel i słowo Babilon jest tym samym hebrajskim słowem oznaczającym zamieszanie – konkoracja Stronga #897. Tak też jest i obecnie z ogólnym chrześcijaństwem jako pozaobrazowym Babilonem, które jest zamieszane w swoich religijnych poglądach i naukach, a połączone z władzą świecką.

Przez lata chrześcijaństwo rozwijające się po śmierci apostołów, zamiast wcielić Jezusowe rady dotyczące pokory – *Nie tak ma być między wami; ale ktokolwiek by chciał między wami być wielki, niech będzie sługą waszym* – Mat. 20:26, określało się następcą Piotra i zamiast być uniżone, by przekazywać prawdziwe wino Boskich nauk, zaczęło samo siebie wywyższać, mianu-

jąc niektórych spośród siebie „ojcami kościoła” i wielbionymi. Pozwolili też, aby czysta Prawda zamieniła się w szatańskie nauki, których gdy ktoś nie chciał przyjąć, musiał pogodzić się z utratą życia (Obj. 18:3, 17:2,6).

Te piękne ewangeliczne prawdy o miłościwym Bogu Ojcu, który w swej dobroćliwości zesłał swojego Syna Jezusa, by przez swą ofiarniczą krew przywiódł do społeczności z Ojcem wszystkie narody, zostały pozmienniane. Według ich twierdzeń Pan Bóg nie jest do końca miłościwy, ponieważ jest w stanie męczyć w piekle tych, którzy są Mu nieposłuszni. Co prawda Jezus – jak twierdzą – zszedł na ziemię, ale jednocześnie nadal pozostawał w niebie jako Bóg. Jezus jako Bóg na ziemi co prawda umarł, ale z drugiej strony jak ten, który ma nieśmiertelność, może umrzeć? Co prawda, jak uważają, Bóg *chce, aby wszyscy byli zbawieni i do znajomości prawdy przyszli*, ale jeśli za życia nie uwierzysz, to nie ma już dla Ciebie szansy w przyszłości – wstaniesz z grobu w dniu wzbudzenia od umarłych, ale usłyszysz, że nie jesteś godny życia. Wstaniesz – uważają – by za chwilę znów umrzeć, a właściwie to trafić z powrotem do piekła. Na tak powykręcane proste prawdy Ewangelii Bożej można powtórzyć za apostołem Pawłem:

O, pełny wszelkiego oszukaństwa i wszelkiej przewrotności, synu diabelski, nieprzyjacielu wszelkiej sprawiedliwości! Nie zaprzestaniesz ty wykrzywiać prostych dróg Pańskich? – Dzieje Ap. 13:10

Jednak w Bożym Planie przyszedł szczególny czas. Pan Jezus, zgodnie z zapowiedzią daną swoim uczniom, jest obecny po raz drugi. Widząc, co się stało z chrześcijaństwem, stwierdza: *Leczyliśmy Babilon, ale nie dało się go uleczyć; zostawcie go! Chodźmy każdy do swojego kraju, gdyż jego sąd niebios sięga i wznosi się aż do obłoków!* – Jer. 51:9. Wydaje również jednoznaczne polecenie swoim naśladowcom, którzy szukają źródła wody wytryskującej: *Odstąpcie, odstąpcie wynijdźcie z Babilonu, nieczystego się nie dotykajcie, wynijdźcie z pośrodku jego; oczyście się wy, którzy nosicie naczynie Pańskie* – Izaj. 52:11; oraz: *I usłyszałem inny głos z nieba mówiący: Wyjdźcie z niego, ludu mój, abyście nie byli uczestnikami jego grzechów i aby was nie dotknęły plagi na niego spadające?* – Obj. 18:4.

Choć fizyczny Babilon dawno nie istnieje, to Boży głos, w ustach obecnego po raz drugi Pana, dotyczący opuszczenia ducha Babilonu, wciąż trwa. Pomimo że jesteśmy w społeczności, która odłączyła się od ducha matki Babilonu, wciąż jest aktualne, by nie łączyć się z



duchem wszechwładczą, czyli córką wielkiej matki. W córkach wszechwładczym widzimy wyznania religijne, które urodziły się w ciężkich bólach porodowych podczas reformacji, lecz w systemie swych wierzeń, po swej matce, odziedziczyły fałszywe doktryny. To wyznania protestanckie, które zamiast zacząć karmić się czystym mlekiem, czyli powrócić do fundamentu nauki o Chrystusie, wolały mleko zamienić na wino błędnych nauk, szkalujących Boży charakter, w którym miłość współgra ze sprawiedliwością. Zasady prawdy, które początkowo stanowiły podstawę ich protestu i reformacji, stopniowo popadły w zapomnienie albo otwarcie zostały odrzucone. Nawet fundamentalna nauka o usprawiedliwieniu z wiary przez ustawiczną ofiarę Jezusa Chrystusa, ustąpiła wobec starego papieskiego dogmatu o usprawiedliwieniu przez uczynki i przez świętokradczą ofiarę mszy. Wszelkie inicjatywy spotkania uwielbieniowego rzekomo tego samego Boga, koncerty gospel lub inne inicjatywy mające na celu zacieśnienie współpracy z innymi, błędnie wierzącymi wyznaniem, są wciąż pozostawianiem w duchu Babilonu i uczestniczeniem w jego grzechach (Obj. 18:4).

...oczyszczenie się wy, którzy nosicie naczynie Pańskie – Izaj. 52:11. To jest piękna nauka dla nas, wierzących w Chrystusa, w końcówce *teraźniejszego wieku złego*! Skoro staramy się nosić Pańskie naczynia Boskich nauk, nośmy je ze szczególną ostrożnością, chroniąc je przed upadkiem i zabrudzeniem. To my będziemy rozliczani, czy piliśmy z nich wino Babilonu, swoje wino czy wino Boże, które nalane jest w nowe bukłaki.

Dlaczego odrzucenie Babilonu jest istotnie dowodem drugiej obecności Pana Jezusa?

Dwa sny z Księgi Daniela, zapisane w drugim i siódmym rozdziale, są bardzo szczególne. Rozdział drugi mówi o posągu wykonanym z czterech materiałów, natomiast siódmy o czterech zwierzętach wychodzących z wody. Oba w swojej symbolice oznaczają państwa uniwersalne następujące po sobie, opisujące przebieg historii świata od czasów króla Nabuchodonozora aż po czas ustanowienia Królestwa Bożego. Odrzucenie tego symbolicznego Babilonu jest pokazane w czwartym królestwie, które miało dziesięć palców i dziesięć rogów (Dan. 2:42, 7:7). Jednak pomiędzy nimi powstał inny róg – władza papieska – która w swej wyniosłości walczy ze świętymi. Podczas jego panowania przyjdzie „podobny Synowi Człowieczemu” (Dan. 7:13), aby *odbył się sąd, pozbawić go władzy, aby go ostatecznie zniszczyć i obalić* – Dan. 7:26. To odbywa się aktualnie na naszych oczach, gdy objawiane są grzechy księży, będących częścią tego systemu, który mianuje się

stolicą apostolską: *albowiem nie ma nic ukrytego, co by nie miało być ujawnione, ani nic tajnego, o czym by się dowiedzieć nie miano* – Mat. 10:26.

I widziałem w widzeniach nocnych: Oto na obłokach niebieskich przyszedł ktoś, podobny do Syna Człowieczego; doszedł do Sędziego i stawiono go przed nim. I dano mu władzę i chwałę, i królestwo, aby mu służyły wszystkie ludy, narody i języki, Jego władza – władzą wieczną, niezmienną, jego królestwo – niezniszczalne. Potem odbędzie się sąd i pozbawią go władzy, aby ją ostatecznie zniszczyć i obalić – Dan. 7:13-14, 26. Jest to niezbity dowód, że żyjemy w czasie powtórnej obecności Pana Jezusa. Rozpoznajemy Go po działalności – gdyż odbywa się sąd nad wielką wszechwładczą, który doprowadzi do pozbawienia jej władzy i ostatecznego zniszczenia. Widzimy zatem, że część tych słów się wypełniła, natomiast te dotycząca jej obalenia i zniszczenia należą jeszcze do przyszłości.

Tak jak literalny Babilon upadł, gdy został zmieniony bieg potężnego Eufratu, który przepływał przez Babilon, tak symboliczny Babilon upadnie bez dwóch zdań, gdy zasilająca go rzeka wiernych wyznawców tej religii odejdzie. Natomiast życie nie znosi pustki. Podczas upadania jednej ideologii Szatan wprowadza drugą, jeszcze bardziej demoralizującą umysły ludzi, pod płaszczykiem najpiękniejszej cechy, jaką jest miłość. Gdy upada wprowadzony przez Szatana Babilon, jednocześnie wprowadza On nową ideologię – transgenderyzm, akceptację zbrodni i wynaturzeń, jakie miały miejsce w Sodomitach i Gomorze. *Podobnie też było za dni Lota [...] Tak też będzie w dniu, kiedy Syn Człowieczy się objawi* – Łuk. 17:28, 30.

Jakże wielkim jest to zagrożeniem dla nas, „ostatków z pogan”, naszej wiary, naszych dzieci. Czy czasem to, że *o swoim grzechu mówią bez osłonek jak Sodomczycy, nie ukrywają go* (Izaj. 3:9) nie spowoduje, że przyzwyczaimy się do tego, że przestanie to nas szokować? Czy czasem akceptacja takich zachowań, zbrodni (Rzym. 1:27), nie przeniknie również do naszego systemu wartości? *A jeśli szatan szatana wygania, sam z sobą jest rozdwojony; jakże więc ostoja się królestwo jego?* – Mat. 12:26.

Bezsprzecznie odrzucenie Babilonu jest oznaką drugiej obecności naszego Pana, którego jednym z celów jest *zbawienie tym, którzy go oczekują, by spotkać się z Nim tam, gdzie Ja jestem* – Hebr. 9:28; 2 Tes. 2:1; Jan 14:3. Odrzućmy ducha Babilonu z naszych umysłów i codziennie oczyszczajmy się, będąc gotowi na spotkanie z Panem.

Tudryn Tomasz